Rok IX — Nr 77 — Wejherowo — niedziela, 7 lipca 1946 r. — Cena 2,— zł

ZRZESZ KASZËBSKÔ

Pismo Ludu Kaszubskiego — Wychodzi 3 razy w tygodniu

Brunon Richert

Demokracja

Zdaje się, że obecnie nadużywa się grubo tego wyrazu i zbyt często nadaje mu się treść daleką od właściwego jego znaczenia. Słowo „demokracja„ pochodzi od starożytnych Greków. Otóż u Greków „demos"oznaczało naród a „krateo" — panować, rządzić Innymi słowy wyraz ten złożony z tych dwuch słów oznacza rządy narodu.

W współczesnej rzeczywistości demokracja sprowadza się do zrównania w prawach wszystkich ludzi, do zaakceptowania sprawiedliwości ogólnej, która nie pozwala krzywdzić bliźniego, wprowadzając w praktykę piękną zasadę Chrystusa: „nie czyń drugiemu, co tobie nie miło".

Demokracja wymaga społeczeństwa zdyscyplinowanego i jego wielkiego rozwoju etycznego, że uzdolnia go do praktykowania sprawiedliwości. Nic dziwnego więc, ze prawdziwej demokracji jest jeszcze mało na świecie.

Toteż często się zdarza, że tak zwana „demokracja" na codzień sprowadza się do rządów jednej partii, która ma większość w narodzie. Jeżeli rządy partii nie uwzględniają całego narodu, to takie rządy nie mogą być podciągnięte pod miano demokratycznych. Toteż rządzenie demokratyczne jest bardzo mozolne, musi być bardzo elastyczne i czułe, by być sprawiedliwym rządzeniem.

Na wzorach państw demokratycznych Ameryki Północnej i Europy widzimy, że prawdzie rządy demokratyczne oparte są na wolności przekonań politycznych, wyznaniowych, społecznych, na wyrozumowanej powszechnej sprawiedliwości, która ma służyć człowiekowi. W tym kierunku zmierza rozwój ludzkości i w takiej wolności upatruje świat swoje szczeście.

„Sobieski" płynie do Gdyni

GDYNIA. Statek m/S „Sobieski", o którym krążyły ostatnio pogłoski, jakoby miał zatonąć, znajdując się w drodze powrotnej z Afryki via Anglia i zawinie do Gdyni 12 bm.

USA popiera imigrację Żydów do Palestyny

Prezydent Truman oświadczył, że rząd Stanów Zjednoczonych gotów jest przyjąć techniczną i finansową odpowiedzialność za natychmiastowy transport 100 tysięcy imigrantów do Palestyny.

Ingres Administratora Apostolskiego Diecezji Gdańskiej

do Katedry biskupiej w Oliwie

GDAŃSK. Dnia 1 lipca br. administrator apostolski diecezji gdańskiej ks. infułat dr. Andrzej Wronka odbył swój uroczysty ingres do katedry biskupiej w Oliwie. W imieniu duchowieństwa diecezji powitał arcypasterza ks. dziekan dr. Łęga. Jako gospodarz katedry ks. prob. Główczewski powitał ks. administratora chlebem i solą. W czasie ingresu śpiewy kościelne wykonał pięknie miejscowy chór kościelny.

Ks. infułat dr. Andrzej Wronka od września ubiegłego roku sprawował rządy administratora apostolskiego w diecezji chełmińskiej oraz gdańskiej. Obecnie diecezja chełmińska otrzymała już biskupa ordynariusza w osobie ks. dr. Kowalskiego z Gniezna. W tej chwili więc ks. inf. Wronka będzie sprawował rządy tylko w diecezji gdańskiej.

Należy się spodziewać, iż decyzja gdańska zostanie powiększona i że w jej granicach znajdzie się cała ziemia kaszubska.

Dalsze wyniki głosowania ludowego

Doniesienia Polskiej Agencji Prasowej

WARSZAWA. (PAP). Ostateczne oficjalne wyniki głosowania ludowego ogłoszone zostaną w dniu 12 bm.

KRAKÓW: Wyniki nieostateczne: Na pierwsze pytanie „tak" oddano 23.162 głosy, na pierwsze pytanie „nie" 120.840, na drugie pytanie „tak" 43.957 głosów, na drugie pytanie „nie" 99.279 głosów, na trzecie pytanie „tak" 103.627 głosów, na trzecie pytanie „nie" 43.982 głosy.

Nieoficjalne wyniki z woj. śląsko-dąbrowskiego w liczbach okrągłych: liczba głosujących — 1.500.000. Odpowiedziało na pierwsze pytanie „tak" 1.250.000 głosujących, na pierwsze pytanie „nie" — 250.000. Na drugie pytanie „tak": 1.320.000, na drugie pytanie „nie" — 180.000. Na trzecie pytanie „tak": 1.380.000 głosów, na trzecie pytanie „nie" — 120.000 głosów.

LUBLIN: według danych tymczasowych w 16 obwodach miasta Lublina z ogólnej liczby 38 obwodów: uprawnionych do głosowania 26101 osób, głosowało 23.172, głosów ważnych 22.716. Na pierwsze pytanie „tak" padło 15.207 na pierwsze pytanie „nie" — 7.509, na drugie pytanie „tak" oddano 17.495 głosów. Na trzecie pytanie „tak" 22.266, na trzecie pytanie „nie" 450 głosów.

Tymczasowe dane ze 157 obwodów woj. łódzkiego. Uprawnionych 197.635, głosowało 183.333, głosów ważnych 176.183. Na pierwsze pytanie „tak" 143.009, na pierwsze pytanie „nie" 33.174. Na drugie pytanie „tak" 153 266, na drugie „nie" 22.917, na trzecie „tak" 167.742, na trzecie „nie" 8.711.

Jeszcze 2 bomby atomowe

będą użyte do doświadczeń

WASZYNGTON. (SAP). Według ostatnich doniesień na temat skutków wybuchu bomby atomowej w atolu Bikini z 73 okrętów i statków, które użyto, jako cel, 5 zatonęło, 6 uległo zniszczeniu, 25 zostało silnie uszkodzonych, wszystkie pozostałe okręty odniosły większe lub mniejsze uszkodzenia.

Kierownik doświadczenia wiceadmirał Blandy oświadczył, że uzyskano już wartościowe informacje dzięki aparatom samorejestrującym, umieszczonym na samolotach, które przeleciały przez chmurę dymu, powstałą po wybuchu bomby. Dowodem zniszczenia wywołanego przez bombę mają być pożary na 8 statkach, przy czym paliły się również okręty w odległości 3-ch kilometrów od miejsca wybuchu.

Amerykański sekretarz marynarki wojennej oświadczył, że eksperyment w Bikini był jedną z 3-ch planowanych prób z bombą atomową. Jakkolwiek wszystkie 3 próby mają charakter wojskowo-defensywny — głównym ich celem jest zbadanie przez uczonych możliwości zastosowania energii atomowej w medycynie, biologii i oceanografii.

Triest umiędzynarodowiony

Formę kontroli określi konferencja pokojowa

PARYŻ (Obsł. wł.) Czterej ministrowie spraw zagranicznych zebrać się mieli we środę po południu celem przestudiowania sprawy Triestu.

We wtorek osiągnięto w zasadzie porozumienie na temat umiędzynarodowienia Triestu i okolicznych ziem, oraz w sprawie obszaru, jaki poddany ma być kontroli międzynarodowej. Granica biegnie mniej więcej wzdłuż linii demarkacyjnej Venezia Julia, pierwotnie proponowanej przez Bidault. W myśl tego projektu, większa część półwyspu Istrii wraz z miejscowością Pola przydzielona zostanie Jugosławii. Nie osiągnięto jednak porozumienia na temat formy kontroli międzynarodowej. Na zasadzie francuskiego projektu kompromisowego, kontrolę spełniałyby cztery wielkie mocarstwa przy udziale Jugosławii i Włoch, na co Mołotow wyraził zgodę, domagając się dodatkowego udziału Czechosłowacji. Ministrowie Byrnes i Bevin pragną powierzyć kontrolę Organizacji Narodów Zjednoczonych, ostateczne porozumienie w tej sprawie pozostawić zaś konferencji pokojowej do rozstrzygnięcia. Byrnes zaznaczył, że Narody Zjednoczone sprawowałyby kontrolę za pośrednictwem rady bezpieczeństwa. Obaj ministrowie podkreślili, że Jugosławia i Włochy powinny wyłuszczyć swe poglądy na konferencji pokojowej. Mołotow zgodził się z tym, że na pełnej konferencji pokojowej winny zapaść ostateczne decyzje, lecz by cztery wielkie mocarstwa przy współudziale Włoch i Jugosławii działały z ramienia Narodów.

Bidault proponował, że okręg Triestu powinien być zarządzany w myśl statutu opracowanego przez 4 wielkie mocarstwa, przestudiowanego szczegółowo na konferencji pokojowej oraz przez wszystkie Narody Zjednoczone.

Ks. biskup Gawlina tyt. arcybiskupem

LONDYN. (BBC). Papież Pius XII zamianował biskupa polowego Józefa Gawlinę tytularnym arcybiskupem

Córka Mussoliniego wypuszczona na wolność

Donoszą z Rzymu, że we wtorek córka Mussoliniego Edda Ciano została zwolniona z internowania na wyspie Lipari.

Japonia będzie zupełnie rozbrojona

Stany Zjednoczone A. P. zaprosiły rządy: W. Brytanii, Związku Radzieckiego i Chin do zawarcia układu na lat 25, którego zadaniem będzie czuwanie, ażeby demilitaryzacja Japonii była przeprowadzona bezwzględnie podobnie jak i demilitaryzacja Niemiec. Odpowiednia Komisja tych czterech mocarstw urzędowałaby w Tokio. Układ po 25 latach może być przedłużony na dalsze lat 25.

Prez. de Nicola objął urzędowanie

De Gasperi ponownie premierem

RZYM. (Obsł. wł.). Wielka prostota cechowała przybycie do Rzymu nowego prezydenta włoskiego, de Nicola, gdy obejmował on swój urząd. Prezydent Zgromadzenia Konstytucyjnego, Saragat, powitał Nicola u wejścia do parlamentu i wprowadził go do sali obrad, gdzie powitała go większość członków zgromadzenia. Nie istnieje jeszcze żadna ceremonia na obejmowanie urzędu nowego prezydenta republiki dlatego też nie odbędą się żadne uroczystości. Komunikat oficjalny stwierdza, że Nicola przyjął dymisję gabinetu i rozpoczął rozmowy w sprawie sformowania nowego rządu. Następnie doniesienia mówią, że prezydent powierzył utworzenie nowego włoskiego gabinetu poprzedniemu premjerowi, de Gasperi.

Uciekają masowo z angielskich obozów jenieckich

Powtarzające się coraz częściej ucieczki jeńców niemieckich z obozów w Anglii budzą duże zaniepokojenie opinii publicznej. Podejrzewa się, że uciekającym dopomaga jakaś organizacja działająca z zewnątrz.

Schwytani jeńcy są doskonale zaopatrzeni w wielkie ilości papierosów i środki żywnościowe, których brak jest na rynku angielskim. Wielu z nich posiada przy sobie broń.

Grenlandia żąda niepodległości

Donoszą z Kopenhagi, że ludność Grenlandii, pozostająca pod rządami duńskimi zgłosiła żądanie udzielenia jej pełnej niepodległości i utworzenia własnego rządu.

N. York czci pamięć Ignacego Paderewskiego

NOWY JORK. (GA). W Nowym Jorku wczoraj w piątą rocznicę śmierci Ignacego Paderewskiego odprawiona została Msza św. w wielkiej katedrze św. Patryka przy udziale licznie zebranej publiczności.

Zamknięcie przewodu sądowego

w procesie Greisera

Najwyższy Trybunał Narodowy, rozpatrujący sprawę Greisera, ogłosił we wtorek postanowienie o oddaleniu wniosku obrony w przedmiocie powołania dalszych świadków. Greiser domagał się wezwania jako świadków m. in. premiera angielskiego Attlee, ambasadora Litwinowa, b. prezydenta Polski Ignacego Mościckiego, Doenitza i in.

W uzasadnieniu swego postanowienia Trybunał powołał się z jednej strony na fakt, że tych świadków powołano na okoliczności nieistotne dla sprawy, z drugiej zaś strony, że przebywają za granicą i według wszelkiego prawdopodobieństwa, jak np. wezwany świadek Burghard, na rozprawę nie stawiłby się.

Po uzupełnieniu przez oskarżonego Greisera danych personalnych Trybunał ogłosił w środę zamknięcie przewodu sądowego. W piątek rozpocznie się przemówienie stron. Dokładne sprawozdanie z tej części procesu podamy w numerze wtorkowym.

—o—

„Pacyfikacja" Palestyny

przedsięwzięciem nieudanym i kompromitującym

LONDYN. (BBC). W Palestynie zwolniono część aresztowanych Żydów. Między innymi zwolniony został Dawid Chaj, przewodniczący Rady Żydowskiej w Haifie.

54 terrorystów żydowskich uciekło z obozu, gdzie zostali internowani, za pomocą podkopu pod druty kolczaste. Pościg za zbiegłymi trwa.

Z Rzymu donoszą, że we Włoszech tysiące Żydów rozpoczęło strajk głodowy na znak protestu przeciw akcji brytyjskiej w Palestynie.

Prezydent Truman nie solidaryzuje się z przedsięwzięciem Anglików.

Papierosy amerykańskie na kartki zaopatrzenia 1-szej kategorii

Ministerstwo Aprowizacji i Handlu komunikuje, że na karty zaopatrzenia I-ej kategorii z miesiącą lipca oraz sierpnia br. wydawane będzie — oprócz papierosów produkcji PMT. — po 100 sztuk papierosów amerykańskich.

Poza tym w miesiącu lipcu przewidziany jest przydział tytoniu amerykańskiego dla emerytów na terenie całego kraju.

Niemcy aroganccy — Polacy humanitarni

Larry Allen o akcji wysiedlania

PARYŻ. Dziennik „Soir Express" zamieszcza korespondencję Larry Allena z Wrocławia, poświęconą akcji wysiedlania Niemców z ziem odzyskanych.

Dziennikarz amerykański podkreśla, że transporty odbywają się w warunkach względnego komfortu, co kontrastuje z długimi przymusowymi marszami, do jakich hitlerowcy zmuszali Polaków. Poza tym Polacy pozwalają Niemcom, jak stwierdza autor, na wzięcie ze sobą wszystkiego, co tylko zdołają unieść, w szczególności kosztowności, zaopatrują ich na drogę w trzy razy tyle żywności, ile wymagają Anglicy, wreszcie starają się nawet, aby zapewnić wysiedlonym w czasie podróży ciepłą strawę, przydzielając w tym celu węgiel lub drzewo.

Natomiast — zdaniem Allena — znaczna część Niemców zachowując się ciągle jeszcze arogancko, grożąc: „Powrócimy, ale wówczas ani jednego Polaka nie pozostawimy przy życiu".

Z dnia

Przed ostatecznymi wynikami

Jeszcze całkowite wyniki referendum nie są obliczone i w chwili, kiedy piszemy te słowa, nie możemy wyciągnąć iskichś wniosków co do samej jego istoty. Możemy wysunąć wnioski z samego przebiegu głosowania ludowego, są one również pouczające.

Przede wszystkim więc rzucającym się w oczy faktem była bardzo wysoka frekwencja głosujących. W wielu obwodach wynosiła ona całe sto procent uprawnionych, a przeciętna ogólna wyrażała się blisko 95proc. Można śmiało powiedzieć, że żaden akt wyborczy w Polsce nie mógł się poszczycić tak masowym udziałem głosujących. Można śmiało powiedzieć, że wszyscy odczuli ważność referendum i każdy rozumiał, że oddaniem swego głosu przyczynia się decyzji w tych tak ważnych sprawach i że w ten sposób staje się współtwórcą podstaw naszego bytu politycznego, gospodarczego i społecznego.

Drugim faktem uderzającym był spokój i powaga, z jakim społeczeństwo potraktowało referendum. Jest to niewątpliwy dowód, że społeczeństwo pragnie spokoju i równowagi politycznej, pragnie pracować i żyć, by wreszcie wylizać się z ran fizycznych i psychicznych zadanych przez wojnę i okupację.

Monarchiści łączcie się! — głosi deklaracja włoska

RZYM. (Obsł. wł.). Komitet wykonawczy demokratycznej partii włoskiej — monarchistów — ogłosił deklarację, w której twierdzi, że sytuacja kraju musi ulec uzdrowieniu i żąda wypełnienia dwóch warunków:

1. Poddanie przyszłej konstytucji głosowaniu powszechnemu.
2. Powtórzenie referendum, które rzekomo przeprowadzone było nieprawidłowo.

Deklaracja wzywa wszystkich zwolenników monarchii do zjednoczenia się w walce o wspólne interesy.

Skład gabinetu czeskiego

PRAGA. (API). Przywódcy wszystkich partyj czeskich i słowackich uzgodnili wczoraj skład przyszłego gabinetu Gottwalda. Według informacyi, pochodzących ze źródeł półoficjalnych, komuniści czescy obejmują 6 tek — w tym tekę premjera, komuniści słowaccy — 2 teki i 1 sekretarza stanu. Narodowi socjaliści (partia Benesza) — 4 teki; socjaldemokraci — 3 teki, katolicy — 3 teki i demokraci słowaccy — 3 oraz 1 sekretarza stanu.

Komuniści czescy poza stanowiskiem premiera obejmują Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Informacji. Min. Obrony Narodowej pozostaje w rękach gen. Svobody — bezpartyjnego. Min. Spraw Zagr. obejmuje również bezpartyjny — Jan Massaryk.

Wieczne rokowania...

Sprawa Egiptu na martwym punkcie

Kairskie koła miarodajne komunikują, że rokowania o rewizję traktatu anglo-egipskiego będą wznowione w Aleksandrii, gdzie traktat będzie prawdopodobnie podpisany.

Min. Stańczyk wyjechał do USA

GDAŃSK. (PAP). Dnia 1 lipca w godzinach popołudniowych odjechał z Polski do Ameryki na pokładzie amerykańskiego statku „Rodefort Victory" minister Stańczyk, generalny dyrektor Komitetu dla Spraw Społecznych ONZ. Ministrowi Stańczykowi towarzyszy w podróży małżonka.

Wieści z kraju i świata

Polska

— Na międzynarodowym zjeździe przedstawicieli nauk slawistycznych Polskę reprezentuje rektor Uniw. Jagiellońskiego prof. Lehr-Spławiński.

— Do Warszawy przybywa wkrótce szwedzka delegacja handlowa która przeprowadzi rozmowy z przedstawicielami rządu polskiego na temat wykonania umowy polsko-szwedzkiej z sierpnia ub. roku.

— W P. C. K. w Warszawie obradowali 2 dni przedstawiciele biur poszukiwań zaginionych w czasie wojny z 8 krajów europejskich. Zjazd domaga się stworzenia Międzynarodowej Służby Poszukiwań.

— Dep. Literatury Min. Kultury i Sztuki opracował program Studiów Literackich, które wprowadzać będą młodych pisarzy w problematykę społeczną i gospodarczą oraz zakłada sieć Klubów Literackich mających szersze zamiłowanie do literatury.

— Wedle oficjalnych sprawozdań szwedzkich na 324.504 ton importowanych w maju br. do Szwecji Polska dostarczyła 195.208 ton węgla i 46.468 ton koksu.

— UNRRA zamierza zakupić latem rb. 100.000 sztuk kurcząt dla Polski.

— W Sztokholmie odbyło się walne zebranie Związku Patriotów Polskich w Szwecji. Do nowego zarządu wybrani zostali inż. Bick, Romański, red. Chmielewski, Brodka i Spała.

— Znany artysta malarz Vlastimil Hofman powrócił w tych dniach do Krakowa po emigracji.

— Do Sztokholmu przybył statek szkolny marynarki handlowej „Dar Pomorza" serdecznie witany przez prasę i ludność szwedzką.

— W ramach umowy handlowej z Węgrami nadeszło do Polski 50 tysięcy litrów wina. Dalsze dostawy przewidują nowe partie wina, świeżych owoców fasoli i kukurydzy za pół miliona dolarów.

Polityka międzynarodowa

— Stowarzyszenie studentów uniwersytetów w płn. Chinach w memoriale do gen. Marshalla żąda jak najszybszego wycofania wojsk amerykańskich z Chin.

Kraje Europy

— W Szwecji wykryto wielką aferę szpiegowską. Urzędniczka szwedzkiego poselstwa w Berlinie Bartel, żona Niemca, dostarczała cennych informacyi wywiadowi niemieckiemu. Grozi jej dożywotnie więzienie.

— W wyborach do zgromadzenia konstytucyjnego w Bawarii zwyciężyła unia chrześc. dem., w W. Hessi socjaliści zdobyli 44 proc., a chrz. dem. 35 proc., w Wirtembergii chrz. dem. — 41 proc., a socjaliści 32 proc. mandatów.

— Berlińska „Neues Deutschland" donosi, że na wyspie Femarn w bryt. strefie okupacyjnej tysiące internowanych żołnierzy b. niemieckiej floty wojennej pełni czynną służbę wojskową. Oficerowie w mundurach i przy orderach, uzbrojeni w pistolety i szpady przeprowadzają codziennie apele i ćwiczenia wojskowe.

— W strefie amer. zostali zwolnieni wszyscy jeńcy wojenni, z wyj. 140 tysięcy, którzy pójdą do domów w listopadzie.

— Amerykanie ofiarowali swojej strefie okupacyjnej w Wiedniu 28 ton wyrobów kauczukowych.

— Dla uwiecznienia pamięci Kalinina Królewiec zostanie przemianowany na Kaliningrad.

Na innych kontynentach

— W ciągu ostatnich 5 miesięcy w Stanach Zjednoczonych doszło do 1.975 strajków, w których brało udział 2.295 tys. robotników.

— Premier rządu indonezyjskiego dr. Sharw, który tajemniczo zniknął przed 3 dniami, powrócił do Batanii, oświadczając iż został porwany przez wysłanników jednego ze stronnictw politycznych.

— Gen. Federacja Pracy w Urugwaju zażądała od premiera przeprowadzenia walki z handlem pokątnym oraz ustalenia cen na artykuły spożywcze.

— Z Indii donoszą o nowych zajściach na tle politycznym między Hindusami i Muzułmanami. W starciach w miejscowości Achmed bad zginęła jedna osoba, a 334 zostało rannych.

Vspjerejta „Zrzesz"

Nasze sylwetki współczesne

Tomasz Rogalla

Sędziwy ten starzec żyje jeszcze między nami. Pomimo podeszłego wieku trzyma się krzepko. Tomasza Rogallę zna Kościerzyna, najbliższa okolica i całe Kaszuby. W swej „polskiej" czapce i sękatym w ręku przewądrował już nieraz Kaszuby.

Ten Syn ludu — całe swe życie oddał walce o lepsze jutro ludu kaszubskiego. Twardy jest i mocny, jak tylko Kaszuba być może.

Obdarzony wrodzoną wielką inteligencją i zdolnościami od wczesnej młodości jest nieustępliwym wrogiem niemczyzny i walczy o duszę ludu kaszubskiego, by nie poddała się niemieckiej nawale. Chodzi od checze no checze — a wszędzie w czasie pruskiej niewoli niesie nasze słowo, uświadomienie narodowe i promyk nadziei lepszego jutra. Niemcy nie znoszą go, prześladują nieraz.

W decydującej chwili Traktatu Wersalskiego wyrusza wraz z Antonim Abrahamem do Paryża i tutaj zabiega, aby Kaszubi znaleźli się w granicach polskiej Macierzy.

Lata niepodległości przyniosły niestety Tomaszowi Rogalli przykry zawód. Bo Polska przedwrześniowa zbyt często jest macochą dla ludu kaszubskiego. I walczy Tomasz z każdą niesprawiedliwością, z każdym brudem... I znów prześladowania, cierpienia...

W r. 1939 złość hitlerowska morduje mu syna, a samego wysiedla z ukochanej ziemi kaszubskiej do Generalgouvernementu. Przez cały czas okupacji sędziwy już staruszek pracuje w konspiracji polskiej.

Po zakończeniu wojny wrócił na ukochane Kaszuby. I jeszcze pracuje... myśli o sprawach społecznych. A młodsze pokolenia kaszubskie obdarzają go szacunkiem i miłością. b—r

INFORMUJEMY

Opłaty przemiałowe zostaną zmienione

W związku z akcją ściągania świadczeń rzeczowych, obowiązywało dotychczas rozporządzenie ustalające warunki ulgowego przemiału zboża przez rolników na potrzeby własne oraz przepis o konieczności oddawania przez przedsiębiorstwa młynarskie części pobranych opłat w naturze, t. zw. miarek na rzecz Państwa po cenach sztywnych.

Pomimo, że postanowienie Rady Ministrów z dnia 6 czerwca br. o zniesieniu świadczeń rzeczowych pominęło sprawę ukrytych świadczeń rzeczowych w postaci opłat przemiałowych (miarki), Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów w dniu 26 czerwca postanowił, idąc konsekwentnie po linii przyjścia z jak najszerszą pomocą rolnictwu i uproszczenia spraw związanych z obrotem ziemiopłodami, znieść wszelkie ograniczenia, jeśli chodzi o ilość oddawanego do przemiału zboża, jak również wprowadzić jednolitą opłatę w naturze dla rolników, wynosząca 10 kg. ziarna od każdych 100 kg. przemielonego zboża. Opłaty te przedsiębiorstwa młynarskie będą zatrzymywać w przyszłości do swej dyspozycji.

Rezygnacja Państwa z pewnych ilości zboża, oddawanych dotąd tytułem miarek po cenach sztywnych, winna zostać zrekompensowana dalszą zaznaczającą się obniżką cen na wolnym rynku.

O terminie wejścia w życie wspomniane zmiany zostaną zainteresowane instytucje poinformowane

NA GBURSTVJE

KS. JAN SIEG

Kradzieże bez końca

(Dokończenie)

Tymczasem zabezpieczajmy drzwi stajenne wozem roboczym; naogół przy chlewie wybrukowane; złodziej musi wóz usunąć — a to trudno; chrzest łańcuchów, turkot kół zmobilizuje niechybnie gospodarstwo i sąsiadów — wszystkie psy odrazu się zerwą. Najgorzej z wybudowaniem samotnym, zapomnianym od wszystkich z wyjątkiem złodziejów, który od wieków takimi gospodarstwami specjalnie się interesują. Tam potrzeba podwójnego wysiłku, by w obecnych czasach się utrzymać. Bardzo ciężko rolnikom w strefie nadmorskiej; różne męty społeczne z miast nadmorskich stale nawiedzają i zmuszają do czuwania nocą w stajniach itd. W dzień praca — w noc czuwanie a tu przy bardzo skromnym wyżywieniu — a przy tym wszystkim kradzieże na bieżącej taśmie a nieraz kawały wprost rekordowe! przed kilku tygodniami między 3—3,30 rano po pierwszym obroku wyprowadzili złodzieje rolnikowi Górskiemu z Kacka W. dwa konie. G. z stajni wyszedłszy spoczął, by po pół godzinie dać drugi obrok — wchodzi do stajni koni nie ma. Zmiejsca zabiera swych chłopców i puszcza się na rowerach w pościg; jeszcze złodzieje na gospodarstwie, Górski w Gdyni ulica Lipowa nie zdążyli koni wprowadzić do stajni a już Gurscy się zjawili i po krótkiej wymianie zdań je zabrali. Sprawa oparła się o M. O. A teraz właściwy kawał — kilka godzin później, gdy Gurski najspokojniej w te odzyskane konie orał ci sami sprawcy usiłują mu te konie porwać z pola; na ich nieszczęście przypadkiem przejeżdżający nieznany milicjant stanął dzielnie w obronie właściciela, tak że do pobliskiego lasu się ulotnili. Jest rzeczą znamienną: doskonała orientacja złodziei w terenie; mają wywiad miejscowy i współpracowników miejscowych — niestety po drugiej stronie niema ani wywiadu ani współpracowników. Gdyby publiczność uczciwa raz na zawsze porzuciła swą tradycyjną i marną bierność w sprawach porządku publicznego i współdziałała z władzą bezpieczeństwa. Czemu złodziej z Gdyni zawsze znajdzie kogoś na wywiad i współprace, czemu władza nigdy nikogo? Wiele, że złodziejstwą są zgłaszane. Mówi niejeden: po co mam zgłaszać — co jest precz jest precz i już nie wróci; inny mówi: co mnie obchodzi ta kradzież, wiem kto w tym miał palce, co mje to to obchodzi, niech każdy się patrzy; drugi mówi: co się będę wtrącać w nieswoje sprawy; jeszcze złodzieje mi nic nie ukradli a wtedy z pewnością coś się zdarzy. Ile samolubstwa, głupoty i tchórzostwa bije z takich słów. Takie stanowisko publiczności to woda na złodziejski młyn. Tego właśnie złodziej chce: jaknajlichszego i najgłupszego zabezpieczenia budynków, jaknajwiększej bierności społeczeństwa, jaknajwiększej nieufności jego do władz bezpieczeństwa i i jaknajwiększego tchórzostwa; wtenczas ze 100 kradzieży 99 się uda.

Kronika gospodarcza Kaszub

Kaszubi na Wystawie Gospodarczej

Jak już donosiliśmy, Komitet Organizacyjny Międzynarodowych Targów Gdańskich urządza w dniach 25 lipca do 30 sierpnia br. „Wystawę dorobku gospodarczego Wybrzeża". Jak nas informują ludowy przemysł kaszubski będzie bogato reprezentowany przez śliczną ceramikę, hafty, sieci, czółna, kosze i wyroby z rogów. Ukaże się również specjalny „Informator Wystawy", który prócz zarysu przemysłu, handlu, spółdzielczości i rzemiosła zawierać będzie specjalny dział reklam.

Siedziba działu Informacyjnego Międzynarodowych Targów Gdańskich mieści się we Wrzeszczu, ul. Matejki 23, róg Morskiej, tel. 423-95.

Armia Stanów Zjednoczonych

Stany Zjednoczone A. P. ustaliły liczbę swego wojska na stopie pokojowej na 1.279.800 żołnierzy. Armia ta bynajmniej nie za duża w proporcji do zajmowanego terytorium, przez to państwo i interesów w świecie i roli pokojowej, jaką Stany Zjednoczone A. P. mają spełnić w świecie, będzie miala za zadanie bronić nie tylko interesów Ameryki, ale interesów świata, żeby już nigdy nie wpadł w druzgocącą wojnę.

W związku z tym bohaterski generał Eisenhower zalecił ostrożność w wyrzeczeniu się tak kolosalnego atutu, jakim jest bomba atomowa, przeciw której nie ma broni odpornej, aż do chwili, kiedy mocarstwa zgodzą się bez żadnej ubocznej myśli, na warunki, pod którymi Stany Zjednoczone A. P. są gotowe jedynie z miłości pokoju i dobra świata na zniszczenie tej wszystko niszczącej broni, jaką jest bomba atomowa. Na wszelki wypadek generał Eisenhower przewidział, by na cele obronne w postaci bomby atomowej zatrzymać w budżecie ⅔ sumy, jaką wydano na jej spreparowanie, czyli około 2 miliardy dolarów.

Słusznie generał Eisenhower domaga się, by było zagwarantowane bezpieczeństwo wzajemne wszystkich narodów. Dopóki to nie nastąpi, dobrze jest mieć w ręku i bombę atomową, a w powietrzu tysiące samolotów zdolnych do dalekosiężnych lotów.

ALEKSANDER MAJKOWSKI (107

Żëcé i Przigodë Remusa

Zvjercadło Kaszubskji

(Postępni vątk)

Sprava vpadli do rovu białki; retovała Leona. Bo wob ten czas z vesokji drogji nad drzevama lasa verosłe przed nami vjeże mjasta Vejherova. Na levą rękę wode drogji przez stołemni bukji bjełełe są kaplice na pzidkjich gorach Kalverjiji. Z celem naszi pjelgrzymkji przed woczami głupô sprava mjedze Leonem ze stenką i Klerkjem szła v zabocznje. Wurok svjętich mjesci napełnił serca nabożeństvem a duszom przepnoł skrzidła, wunoszące jich v gorę precz wod sprav marnich robocigo dnia.

XXIV.

Na Kalvarijach Vejherovskich. Czimu krol jezora nje povjesel szczudła na kriżu.

Wolivskô Brama! Prze szerokji drodze do Gduńska stoji wona v szarich murach, prosto, bez vszelkji wozdobe, jak ten lud, chturen vkol nji se zbjerô v dzeń Najezenjô Kriża Svjętigo. Ale choc wona tako njevidzało, jednak svjeci jak słup wognjisti, jak bliza morskô ku pełnjovim i nortovim Kaszubom. Vjid ji i chvała jak rzoze wod połnji noce svjecą tim w wocze i co rok jich zprovodzają do gromade. Tu wuczujesz godkę kaszubską rozmajitą i podkorbjanie z rożnich parafijnich zveczajôv, choc wonji jednak vszesce jednigo ducha i move.

Wurosłe za jezorami i lasami nje vjidzoł jô jesz tile naszich v gromadze. To też nji mogł jem są napatrzec jak wonji tam stojełe: morze głôv pod vjejącimi chorągvjami. I mesłô mje wuderzeła do głove: — Chvała Bogu! Jesz tile vas jesta, be vebavjic zapadłi zomk i posadzec krolevjonkę na złotim tronje!

Kjej jem są rozgladoł v meslach, wocze moje zatrzimałe są na wosobie vesokjigo pana z worzłovim vezdrzenj'm i długą brodą, zdrząciigo tak jak jô na to morze ludztva.

Chdzesz jô go ju roz vjidzoł?

Ku reszce mje są przeboczeł nen vieczor: Lasem starodovną drogą provadzilesme trumnę z całem niebosczzika pana Jozva na smętorz do Lipna. Połełe są smolnjice a rzozô z nich bjiła po czubę drzev i po głovjice Zomkovi Góre. A na nji vesokô stojała wosoba cecho jak kam i zdrzała v doł na nas.

To beł ten jistnj. Tero jô go poznoł. I nje dało mje poku, le muszoł jem do njego są przecesnąc i rzec:

— Panje! Jô ju roz vas vjidzoł na Zomkovi Gorze pod Lipnem!

Won przezdrzoł mje są v boczlivje i rzekł:

— Godkę tvoję lecho rozumjec. Alem cebje ju vjidzoł. Nje beło to v noce, jak żesta Jozva Zabłockjigo vjezłe do grobu zaboczoną drogą?

— Tam to beło.

— Tero jô so cebje przeboczom. Wodvożni jezdes i jeden z tich, co v żecu nje chcą Bogu wostac vjinni. A takjich nom potrzeba. Wusłanj prze mje i przezdrze są ti srogji moce naszich! Dlo njich wotjirovac szczesce svoje, każdą meslą, każde bjice serca: jak wuvożosz? Vorto to cze nje vorto?

Tak jô vezdrzoł na ten las chorągvji i na to morze ludu kaszubskjigo, chturen są tam tłoczeł na szerokjim gościńcu, provadzącim z Gduńska na Pomorską. Vesoko z gór szadich zdrzałê na njich kalvarjskji kaplice. Beł to lud prosti: Tegji gburze, vesokji reboce, snoże młode białkji i stare bubulińkji. Żebe tak za njimi stojeła ti, co z Gerecznjice veszłe za kompanjiją i ti, chternich jô vjidzoł v Mjirachovskjim lese v szołmach pierzastich na vesokjich koniach v dimje drogji, tej bełbe to norod chvalni!

A pon z worzłovim vezdrznjim rzekł:

— Nje wodzevosz są na moje pitanjô. Może nje rozumjesz. Toc rzekę tak Lud zgromadzoni vkrąg naji to wurodzeni dzedzece ti zemji. Ale woni dziś na nji są le sługami. Z mova svoją i wobeczajem poskrele są po svoich pustkovjach i vsach. Worzą, seją, łovją, ale vłodze na svojich vodach i na svoji zemji nji mają. Mova jich i wobeczoj są posmievjiskjem dlo tich, co njimi rządzą. Wotjirovac żece, be jim dec vjid i prze pasach zavjesec jim mjecze, co be volą i sełe mjełe wuprzec są wo svoje prava — rzecze: Vorto to cze nje vorto?

Zkąd mje są wod razu przebocełe wono straszedło z pod korunovani jerzebjine? Wona bjałka v bestrich ruchnach? Rzekła mje v nen czas krolevjonka: Przed tim straszedłem mjij są na boczności. Nogorsze wono i jimję jego Njevorto. Vezdrzoł jem na njevjadomige pana i rzekł:

— Vorto dac żece i szczesce za wôbavjenje zaklętigo zomku!

— Vjedzoł jô, że tak wodpovjesz. Bo i te jezdes z tich, co za sebje robją wotjiare, choc wo tim nje vjesz som.

A jô povjedzoł po chvjile:

— Panje! Vasza wosoba i vasze słova są dlo mje, co zdrovje dlo chorigo człovjeka. Moc ve mje vchodzi njeznanô a vjid jakjis, jak rzozô po noce, vschodzi v moji duszë. Chcołbem bec prze vas i słóv vaszich słuchac kożdigo dnja i kożdi godzenë!

A won wodrzekł:

(Postępni vątk mdze)

Na Ziemi Kaszubskiej

GDAŃSK

— KĄPIĄCYM KU PRZESTRODZE. Ostatni dzień przyniósł szereg wypadków utonięć, spowodowanych nieostrożnością kąpiących się. W sobotę 29 ubm. zatonął w Motławie 12-letni Ranek Roman (Gdańsk, ul. Zielona). Chłopca wydobyto z kanału dopiero po 50 minutach. Oczywiście nie udało się go już odratować.

GDYNIA

— NIEBEZPIECZNY WYBUCH MINY W PORCIE. W dniu 3 bm. o godz. 11-ej przed południem wybuchła mina w porcie gdyńskim. Wypadek miał miejsce przy falochronie naprzeciw basenu Węglowego. W chwili wybuchu, tuż obok przejeżdżał holownik „Wilga". Znajdował się on w ogromnym niebezpieczeństwie, ale uniknął większego nieszczęścia. Siłą wybuchu statek został uniesiony do góry i doznał uszkodzeń, szczególnie w nadbudówkach pokładowych. Musiał być natychmiast odholowany na stocznię do naprawy.

PUCK

— DBAJMY O CZYSTOŚĆ. Przechodząc ulicami miasta Pucka każdemu umiejącemu patrzeć i choćby trochę myśleć rzuca się w oczy niesamowite zaśmiecenie naszego miasta. Wstyd, że tak mało dbamy o nasze miasto, o jego czysty wygląd. Czyż przyjemnie spacerować wśród brudów i śmieci? A do tego jeszcze obecnie do Pucka przybywa dużo ludzi z całej Polski. Jakie oni o nas mają mniemanie? A więc do pracy nad odśmieceniem naszego miasta. Zależy to od wszystkich mieszkańców, od wszystkich właścicieli domów. A czy Zarząd Miejski nie mógłby też więcej o to dbać? Przykładem tu może służyć Zarząd Miejski w Wejherowie. (A. H.)

WEJHEROWO

— Z ŻYCIA PARAFIALNEGO. 1) Nabożeństwa w niedzielę odbędą się jak zwykle. Po sumie nastąpi poświęcenie parafii Niepokalanemu Sercu Marii zgodnie z życzeniem Cudownej Matki Boskiej z Fatima i inicjatywą Ojca Św. i Episkopatu polskiego. Jako przygotowanie do tego aktu św. odbywa się we fare w czwartek, piątek i sobotę po południu o godz. 19 tak zwane Triduum, to jest trzydniowe nabożeństwo z nauką.

2) Przypomina się wiernym, że płatny jest czynsz za ławki za III kwartał.

3) „Dzieci Marii" przystępują w niedzielę wspólnie do Komunii św.

4) Społeczeństwu powiatu jak i dalszych okolic podaje się do wiadomości, że z początkiem nowego roku szkolnego, to jest od 1. września rb. otwiera się w Wejherowie na nowo tak zwany Konwikt, czyli internat dla chłopców tut. Państw. Gimnazjum i Liceum. Zgłoszenia przyjmuje Kat. Urząd Parafialny w Wejherowie.

5) Dnia 7 lipca nabożeństwo w Górze o godz. 11.

6) Zebranie Apostolstwa Modlitwy Młodzieży żeńskiej odbędzie się w niedzielę, dnia 14. 7. po nieszporach.

— ZARZĄDZENIE! Na podstawie art. 2, 3 i 5 ustawy z dnia 21. 10. 1919 r. o organizacji statystyki administracyjnej (Dz. U.R.P. nr. 85 poz. 464) w brzmieniu ustalonym ustawą z dnia 1. 6. 1923 r. (Dz. U.R.P. nr. 60 poz. 436) oraz § 1 i 5 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 22. 3. 32 o statystyce produkcji rolnej (Dz. U.R.P. nr. 27 poz. 255) w brzmieniu ustalonym rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 2. 7. 36 (Dz. U.R.P. nr. 52 poz. 371) zarządza się obowiązkowe zgłaszanie w Zarządzie Miejskim (pokój 8) wszystkich gruntów w obrębie miasta Wejherowa (nie wyłączając gruntów pod zabudowaniami).

Należy przygotować następujące dane:

1) ogólna powierzchnia;

2) użytkowanie ziemi (powierzchnia ziemi ornej, sady, łąki, ugory oraz powierzchnia pod zabudowaniami);

3) powierzchnia zasiewów (zboża, rośliny strączkowe, pastewne, oleiste, okopowe);

4) liczba, rodzaj i wiek drzew owocowych.

Obowiązek zgłaszania mają właściciele, dzierżawcy ewtl. administratorzy lub pierwsi lokatorzy domów i posiadłości gruntowych w niżej oznaczonych terminach:

1) W poniedziałek, dnia 8. 7. br. część miasta od północnej strony ulicy Sobieskiego i zachodniej strony ulicy Puckiej.

2) We wtorek, dnia 9 bm. część miasta od północnej strony ulicy 12. Marca i wschodniej strony ulicy Puckiej.

3) W środę, dnia 10. bm. część miasta od południowej strony ulicy Sobieskiego i zachodniej strony ul. Klasztornej.

4) W czwartek, dnia 11 bm. część miasta od południowej strony ul. 12. Marca i wschodniej strony ul. Klasztornej.

Niestawienie się pociąga za sobą skutki prawne (art. 108 rozp. Prez. R. P. z dnia 22. 3. 1928 r. Dz. U. R. P. nr. 36 poz. 341).

— POLSKI ZWIĄZEK ZACHODNI Obwód Wejherowo zaprasza społeczeństwo miasta Wejherowa i powiatu Morskiego do ogrodu i lokalu ob. Naczka przy ul. Wałowej, w niedzielę, dnia 7 lipca br. na Wielki Koncert Ogrodowy (początek o godz. 15-tej) i Zabawę Taneczną (od godz. 21-ej).

Ciekawym urozmaiceniem będzie kręglowanie o nagrody (od godz. 13-tej) Obficie zaopatrzony bufet na miejscu.

Całkowity dochód przeznacza się na Kolonie Letnie dla sierot po zamordowanych w Piaśnicy i obozach koncentracyjnych. Komitet.

— Z ŻYCIA POWIATOWEGO ZW. CECHÓW w Wejherowie. W niedzielę, dnia 23 czerwca br. odbyło się w lokalu Pow. Zw. Cechów uroczyste rozdanie dyplomów mistrzowskich i świadectw czeladniczych w zawodzie rzeźnicko-wędliniarskim. Starszy Cechu, ob. Janson w swym przemówieniu przedstawił wyjątkowo trudne warunki pracy w zawodzie rzeźnickim i zachęcał do dalszego nieustannego dokształcania się. Dyplomy mistrzowskie otrzymali: Ciepliński Brunon z Wejherowa, oraz Grubba Leon z Wejherowa. Świadectwa czeladnicze otrzymali: Falkowski Paweł z Pucka, Paczoska Józef z Wejherowa, Puzdrowski Leon z Rumi, Wiczling Edmud ze Strzepcza. Wspólna fotografia zakończyła te miłą uroczystość.

W poniedziałek, dnia 24 czerwca br. odbyło się Walne Zebranie Cechu Rzemiosł Usługowych. Po złożeniu sprawozdania z działalności Zarządu oraz odczytaniu protokółu Komisji Rewizyjnej i uchwaleniu absolutorium dla ustępującego zarządu przystąpiono do uchwalenia nowego statutu cechowego. Do tej pory zarząd ob. J. Frankowskiego sprawował funkcję komisarycznie. Walne Zebranie na podstawie uchwalonego statutu powołało nowy zarząd, w skład którego weszli: Frankowski Józef jako Starszy Cechu; Szkudlarek Jan jako Podstarszy, Przybylski Edmund, Springer Florian i Wojewódka Stefan jako ławnicy. Na zastępców ławników wybrano Baranowskiego Józefa z Pucka, Karzbona Jana z Zagórza, Szczepanowskiego Feliksa z Jastarni. Do komisji rewizyjnej weszli: Muszyński Marian, Puzdrowski Teofil, Rutzowa Józefa i Szytz Henryk. Uchwalono wpisowe do cechu na 1000 zł dla każdego nowo wstępującego oraz miesięczną składkę cechowa w wysokości 50 zł.

Wielka Wieś (pow. morski)

— POLSKI CZERWONY KRZYŻ urządza w dniu 7 bm. w Wielkiej Wsi w Domu Rybaka przedstawienie teatralne oraz zabawę taneczną. Czysty zysk przeznaczono na otwarcie Domu Opieki nad Matką i Dzieckiem w Wielkiej Wsi. Początek przedstawienia o godz. 14, a zabawy o 18-tej.

—O—

Ze sportu na Kaszubach

Turniej piłkarski miast kaszubskich

WEJHEROWO. Klub Sportowy „Gryf" z Wejherowa ma zamiar zorganizować w miesiącu sierpniu br. turniej piłkarski pomiędzy reprezentacjami miast kaszubskich. W turnieju wzięłyby udział jednostki: Wejherowa, Kartuz, Kościerzyny, Rumii, Pucka, Bytowa, Lęborka. Zwycięzca turnieju otrzyma puchar przechodni ufundowany przez K. S. „Gryf". Turniej byłby rozgrywany co roku. P. Fink.

GUCZOV MACK GODO:

Vjitojaż ledze! Chceme le so zażec! Szed jem so vczerô z Perdegónóv do Barabónóv. Po drodze zetkôł jem stôrigo Rzepjiszka, Julisa Koponkę, Kubę Korkę Andrisovigo Gusta i jesz vjele jinszech drechóv z „mokrech stron". Nogji sę jim ju kąsk plątałe, a vszetce głosno godele, le njicht słechac nje chcoł. Nôvjici vrzeszczôł mjedze njima szkolni Tôbleca, co po polsku jesz dobrze nji może, a po kaszebsku sę vstedzi gadac, jiże sę rechuje do inteligentnjeszech pępków.

— Cež va tak so nekôta ivrzeszcziła? — rzek jem, bedejąc pochvôlonigo.

— Ko me jidzeme wodprovadzec naszigo szkólnigo do dôm — wodrzekł Rzepjiszk — a że zjôd pół mędla śledzi i pół funta mozdrechu i vepjił sobie zacht „fichu" na vjechrz, to njick dzivnigo, że po takjim jadle filozoficznim vrzeszczi i spjerô se na wuszvjektani vjechc, jiże Kaszebji nji maja jęzeka. Neże mu to, Macku, vetłómacze, bo vjidzisz, że człoviek może bec wuczałi jak paralusz, a przetim jesz głupi jak pek słome. —

— Ko to je decht letko do zrobjenjô. Vzął jem szkólnigo za szlec przetrzimôł, a naprocem kôzôł jem stanąc drechom, co na komeńde vszetce jęzek jaż ponjiże brode veciągnęłe.

— Jo! rzek Tôbleca — jô vjidzę, że va jesta Kaszebji i że mota kożdi svôj jęzek, ale vszetce razę va jednigo jęzeka nji mota. —

— Te jes mądri jak salomońskji bukse ale kjiej te to z ti strone bjerzesz, to ce rzekę: Polôchóv je cos kole 20 miljonóv jęzeków, a kjei Kaszebóv le je czvjerc miljona, tejle mają czvjerc miljona jęzeków, ale żebe często bez jęzeka bele, tego te doch nji możesz rzoc, bo czvjerc miljona a njic — to je vjelgô różnjica.

— Jô matematikem nje jem, bez to jô v to nje vjerzę!

— Aha, bratku, te nôleżisz do tech, v chternech dovode podejrzenja budzą. Tej jô ce jesz rzekę: Błogosłavjoni, chto nje vjidzi, a vjerzi, a te vjidzisz a jesz nje vjerzisz, te arci-Tomku njevjerzacił A że Kaszebji mogą sę vepovjadac v jednim jęzeku ksążkovim, dokonôsz sę, jak ce „Zrzesz" przeslę...

Skorno szkolni to zaczeł, zaruska na njim bukse pocjęłe petlovac i anji sę nje woddzękovôł, le szed, móvjąc popsetą polszczezną: Dowidżenia!

— Vjidzisz Macku — rzekł stôri Rzepjiszk — jak won sę zbojô „Zrzesze, mesli gves njeborôk, że jak chtos wu nje „Zrzesz" wobôczi, to zarusku mdze v njełasce. Won jaż smjerdzi wod strachu, a takjich je baro vjele...

— Dôłbe Pon Bóg, żebe z takjima poprôvdze i jak nôchutkje vejachele, bo cež za pożetk mają Kaszebji z takjich strachoblevcóv! Wonji są jesz gotóv jinech zarazed svoją głepotą i svojim strachem. Ale to vama godôm ledze, że takjim strachovjitim głepcom jô będę „Zrzesz" za darmôka słôł, a chocba wonji mjele mjec ze strachu vjedno bukse na dole zavjązane... Chceme le so zażec!

ODPOWIEDZI REDAKCJI

P. Aleksandra Majkowska, Kartuzy. Za nadesałny rękopis po śp. dr. Aleksandrze Majkowskim przywitaliśmy z radością. Nieznaną tą pracę tego Wielkiego Kaszuby będziemy drukować w „Checze" od nr. 26. Każda okruszyna spuścizny dr. Majkowskiego jest dla nas czymś cennym. Jednocześnie wysyłamy list drogą pocztową.

P. Zbigniew Bieszk, Wiedeń. Dziękujemy za ostatni list. Zasyłamy serdeczne pozdrowienia z Tatczezne nadbałtyckiej. „Zrzesz" wysyłamy do Wiednia.

P. Mgr. Karol Kreft, Sopoty. Dziękując za miłe listy obiecujemy w najbliższej przyszłości dać dłuższą z naszą wypowiedź na poruszone tematy i to drogą listową.

P. Mieczysław Koss, Milwino (pow. morski. Za nadesłany materiał serdecznie dziękujemy. Skorzystamy z niego. Prosimy o dalszą współpracę.

REDAKCJA: redaktor naczelny Brunon Richert, członkowie Kolegium redakcyjnego: Ignacy Szuttenberg, Jan Rompski, Jan Trepczik, Józef Gniech.
WYDAWCA: Spółdzielnia Wydawnicza „Zrzesz Kaszebskô". ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: Wejherowo, Rynek 7, Skrzynka Pocztowa 30, Telefon Nr. 68.
PRENUMERATA: Pocztowa i pod opaską miesięcznie 25.— zł. Prenumeratę pocztową należy zamawiać od 10 do 20 każdego miesiąca na następny miesiąc, pod opaską na miejscu w Administracji lub przekazem pocztowym. CENA OGŁOSZEŃ: drobne za wyraz 8 zł; najmniej 10 wyrazów Tłusty druk 100 proc. więcej.
Ogłoszenia reklamowe za tekstem 15 zł za 1 mm szpalty. Administracja nie przyjmuje odpowiedzialności za terminowe ogłoszenia.

Tłocz. w Drukarni pod Zarządem Państwowym w Wejherowie. W 02406